

Protesty przeciwko amerykańskim instalacjom

9 września 2017

Kilkadziesiąt osób zostało rannych w starciach, do których doszło w mieście Seongju w Korei Południowej. Demonstrujący, których trzon stanowili okoliczni mieszkańcy, sprzeciwiali się instalacji amerykańskiego systemu przeciwrakietowego THAAD, ponieważ ich zdaniem decyzja o rozbudowie obiektów była zbyt pochopna i będzie miała negatywny wpływ na miejscowe środowisko i tym samym na lokalne rolnictwo.

Manifestacje przeciwko amerykańskim wojskom trwały już w środę, ale dopiero w czwartek południowokoreańska policja postanowiła spacyfikować protestujących. Funkcjonariusze najpierw zepchnęli z drogi samochody użyte do zabarykadowania trasy przejazdu wojskowych pojazdów, natomiast później przystąpili do brutalnego rozprawienia się głównie z lokalnymi mieszkańcami, którzy brali udział w demonstracjach. Ogółem rannych zostało 32 protestujących oraz sześciu policjantów.

Kilkuset demonstrujących sprzeciwiało się rozbudowie systemu przeciwrakietowego THAAD, ponieważ decyzja w tej sprawie została ich zdaniem podjęta bez wcześniejszych konsultacji, podczas gdy wojskowe instalacje negatywnie wpływają na miejscowe środowisko i tym samym szkodzą jakości rolnictwa w okolicach Seongju. Jednocześnie mieszkańcy tej miejscowości zapowiadają, iż będą intensyfikować swoje protesty przeciwko kolejnemu projektowi Stanów Zjednoczonych.

Resort obrony Korei Południowej nie poinformował, czy zainstalowane rakiety będą gotowe do użycia od razu. Wiadomo jedynie, że jedna bateria systemu THAAD składa się na ogół z sześciu wyrzutni zdolnych do wystrzelenia 48 rakiet, które są w stanie niszczyć pociski balistyczne w ostatniej fazie ich lotu. Celem rozbudowy instalacji jest ochrona Korei

Południowej przed atakiem z Korei Północnej, co związane jest z ostatnimi napięciami pomiędzy Pjongjangiem i Waszyngtonem.

Na podstawie: KoreaTimes.co.kr

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)